

„WSTĘP SWOBODNY“

Prasa faszystowska, zamieszczając sprawozdania z toczących się w Krakowie, Rzeszowie i Tarnowie masowych procesów chłopskich, uspakaja burżuazję, że rozprawy nie budzą zainteresowania.

«Gazeta Polska» pisze:
«Z wrażeń jakie otrzymujemy od naszych korespondentów, przebywających na trzech procesach o krwawe wypadki chłopskie, wnosić można, że rozprawy nie budzą większego zainteresowania w miejscowej opinii. Na salach, w których toczą się procesy, NIE WIELE GROMADZI SIĘ PUBLICZNOŚĆ».

Należy przyznać, że rzeczywiście na salach «nie wiele gromadzi się publiczność». Powstało jednak pytanie: dlaczego? Co, a

Rvs. Towarzysza



Sąd przy „drzwiach otwartych”...

Właściwie kto, wpływa na to, że publiczność się nie gromadzi? «Gazeta Polska» nie daje na to odpowiedzi. Właściwie nikt nie chce dać odpowiedzi, bo w przeciwnym wypadku rozpadyłby się w proch jej argument o «braku zainteresowania» procesem.

W rzeczywistości jest inaczej. Robotnicy i chłopcy dobijają do sal sądowych, aby przysłuchać się rozprawom i dokładniej poznać to i przebieg wypadków powstałych po wsiach polskich, które głosnym echem odbiły się w masach pracujących całego kraju. Nie dopuszcza ich jednak policja i sąd. Ta sama «Gazeta Polska», która w numerze z 11-go b. m. tryumfowała z powodu rzekomo «mającego zainteresowania publicznością», w dzień później sama zadaje sobie kłam, podając następujący charakterystyczny szczegół z rozprawy sądowej w Tarnowie:

«ADWOKAT ZIELIŃSKI ZWRACA się do PRZEWODNICZĄCEGO z PROŚBĄ o ZAPEWNIENIE JAWNOŚCI ROZPRAWY. GDYŻ PUBLICZNOŚĆ MA UTRUDNIENY DOSTĘP NA SALĘ. Przewodniczący stwierdza, że rozprawa toczy się przy drzwiach otwartych i że prawo wstępu do sali MA KAŻDY, KTO POSIADA ODPOWIEDNI BILET».

Rozprawa jest wprawdzie jawna, lecz... wpuszcza się jedynie za biletami...

Jeszcze inaczej wygląda ta «jawność» w oświetleniu «Robotnika», który w odmienny sposób, niż «Gazeta Polska», informuje o owym wniosku adwokata Zielińskiego

«Po krótkiej przerwie w rozprawie zabiera głos adwokat poseł Zieliński i apeluje do przewodniczącego, aby ROZPRAWĘ, W MYŚL PROCEDURY, UCZYNIŁ JAWNĄ, GDYŻ PRZESADU ODMAWIA WYDAWANIA BILETÓW WSTĘPU, CHOC BARDZO DUŻO OSÓB O TO WALCZY. Poseł Zieliński podkreśla, że na salę nie dopuszcza się nawet adwokatów».

Okazuje się więc, że nie każdy, kto chce, może przysłuchać się tej «jawnej» rozprawie. Sąd faszystowski dba już o to, aby żaden robotnik i chłop, żaden «epodrzeczny» nie przedostał się na salę sądową, «choć bardzo wiele osób o to walczy».

Tak wygląda «brak zainteresowania» procesami. Faszyzm chce, aby masy pracujące wiedziały o tych procesach tylko to, co raczy im podać prasa faszystowska w swych sfałszowanych sprawozdaniach.

«Nie jesteśmy w stanie — pisze «Robotnik» — otworzyć dokładnie przebiegu wszystkich procesów, ZWŁASZCZA, ŻE WIADOMOŚCI WŁASNE Z SAL SĄDOWYCH PODLEGAJA KONFISKACJI». Zaczynamy więc z góry, że za opisy rozpraw, podawane według depesz PAT, NIE BIERZEMY NA SIEBIE ODPOWIEDZIALNOŚCI».

Należy wątpić, czy faszystowski uda się utrzymać masy w nieświadomości co do prawdziwego przebiegu procesu. Wprawdzie «Robotnik», zasłaniając się obawą przed konfiskatami, ułatwia faszystowski robotę przez rozpowszechnienie retuszowanych sprawozdań, lecz mimo to — prawda wypłyne.

ZWYCIĘSKI STRAJK GARBARZY W JASIONOWCE

Robotnicy garbarni Mińskiej w Jasionowce (pow. Miński-Mazowiecki) przystąpili do strajku jeszcze przed 3-ma miesiącami. Strajk wybuchł wskutek łamania umowy przez przedsiębiorcę.

Fabrykant wszelkimi sposobami starał się strajk złamać. Ściągnął on lamistraszków, denuncjował robotników w policję i t.d. Robotnicy jednak nie ustępowali i po 3 miesiącach walki odnieśli zwycięstwo.

Przedsiębiorca zmuszony był zobowiązać się do przestrzegania umowy, zawarłej w maju, usunąć lamistraszków i przyjąć do pracy wszystkich bez wyjątku robotników.

Plebiscyt faszystowski w Estonii

Od 14-go do 16-go b. m. odbywa się w Estonii plebiscyt w sprawie projektu zmiany konstytucji, wniesionego przez faszystów estońskich.

Podstawowe żądanie faszystów, nazywających siebie «weteranami wojny zwycięskiej», polega na utworzeniu stanowiska prezydenta republiki z pełnomocnictwami dyktatora. Faszyści domagają się następnie «uzdrowienia» (czytaj: faszystyzacji) aparatu państwowego i pomocy «chłopsztwu» (czytaj: kulakom). Następnie weteranowie proponują zmniejszyć ilość posłów parlamentu do 50-ku. Za wzorem hitlerowców faszyci estońscy domagają się wreszcie «wypięcia marksizmu» i walki z «zalewem żydowskim».

Faszyzujące się partie burżuazyjne: agrariusze, partia centrum narodowe, socjalfaszyści i inne, popierają całkowicie program «weteranów».

Organizacja «weteranów» jest subsydiowana przez faszystów niemieckich w Estonii, będących agenturą Rozenberga i innych wybitnych faszystów niemieckich.

Faszyzm niemiecki gwałtownie dąży do faszystyzacji Estonii, usiłując przekształcić ją w dodatek agrarny do «trzeciego cesarstwa». Równocześnie faszystyzacja Estonii ma otworzyć mu drogę na północ Bałtyku i popchnąć Estonię na drogę awanturniczych wojen.

Estońscy faszyci prowadzą bardzo energiczną agitację w czasie plebiscytu. «Wete-

ranowie» wraz z baronami niemieckimi organizują lotne grupy po wsiach i miastach. Głównym hasłem plebiscytu jest: «walka przeciwko niebezpieczeństwu komunizmu», o otwartą dyktaturę faszystowską. Faszyści wydzielili po miastach wiele budynków i wystaw sklepowych. Ze źródeł wiadomych «weteranowie» otrzymali cały szereg aut ciężarowych dla przetranszowania swych bojówek na wiecie z jednej miejscowości do drugiej.

Organ niemieckich faszystów w Estonii: «Der Aufstiege» nawołuje wszystkich Niemców do zjednoczenia się, by wziąć czynny udział w głosowaniu i oświadcza, że projekt «związku weteranów» daje możliwość «wybrnąć z okresu liberalizmu».

CO SIĘ DZIEJE W AUSTRII

wysuwać konkretne projekty nowej konstytucji faszystowskiej «państwa korporacyjnego».

W myśl tych projektów stworzony będzie 3-stopniowy system, a mianowicie: «rada stanu», «rada prowincji» i «niższa izba». Rada stanu będzie się zajmowała prawodawstwem w sprawach ogólnoaustriackich, jak również ustawodawstwem pracy. Rada prowincji stanie się izbą prawodawczą, regulującą stosunki prawne pomiędzy poszczególnymi prowincjami, oraz pomiędzy rządami prowincjonalnymi i rządem centralnym. Wreszcie, niższa izba będzie wyrocznią o wszystkich zagadnieniach, stosunkach międzynarodowych, prawach politycznych i obywatelskich i t.d.

Podczas, gdy w radzie stanu znajdują się delegaci poszczególnych «korporacji» stanowych, a w radzie prowincji — przedstawiciele prowincji austriackich, to posłów do niższej izby będzie się wybierało na podstawie pluralnego (jeden wyborca może mieć większą ilość głosów) prawa wybor-

czego, w przeciwstawieniu do obowiązującego obecnie powszechnego, równego i proporcjonalnego prawa wyborczego.

Innymi słowy — projekty te są powrotem do feudalizmu, albowiem przewidziane są przywileje na rzecz pracodawców, obszarników i wogóle klas posiadających kosztem mas wyzyskiwanych. System ten przypomina cenzusowe ordynacje wyborcze dawnej Rosji, system kurjalny cesarskiej Austrii i t.d.

Prasa rządowa przyznaje jednak, że wobec poważnych sprzeczności interesów nie należy zapewne w najbliższym czasie oczekiwać wprowadzenia nowej konstytucji.

Socjaldemokratyczna «Arbeiter Zeitung» oświadcza, że partia socjaldemokratyczna nie może się zgodzić na tę reformę, lecz, przygotowując kapitulację SD przed faszyzmem, wzmiarkuje ona mimo to, że istnieje jedna tylko «konkretna możliwość» wprowadzenia w życie tej konstytucji faszystowskiej, a mianowicie: uchwalenie jej drogą «dekretu z góry».

KRONIKA ZAGRANICZNA

♦ Wywóz japoński do Chin Północnych rośnie bez przerwy kosztem przywozu z innych krajów Japonia wykorzystuje koleją Bejpingo-Mukdeńską dla wywozu swych towarów i nie opłaca żadnych cel.

♦ Dumping towarów japońskich w Szangaju daje się coraz bardziej we znaki kapitalistom angielskim i amerykańskim. Węgiel japoński w Szangaju jest dwukrotnie tańszy, niż w samej Japonii.

♦ Wywóz z Niemiec do Szwajcarii został znacznie ograniczony. Szwajcaria za karała przywozu samochodów i wprowadziła system licencji (specjalnych zezwoleń) na wszystkie inne towary niemieckie.

♦ Zastój w czarnej metalurgii we Francji trwa nadal, pomimo wzmoczonej produkcji zakładów wojennych. Organ ciężkiego przemysłu «Uzin» przepowiada dalsze pogłębienie kryzysu metalurgii.

♦ Tydzień masowej agitacji i organizacja przeprowadza od 12-go do 19-go października francuska konferencja bezrobotnych. Trzy pochody głodowe, z różnych krajów Francji, do Paryża organizują miejscowe komitety bezrobotnych.

♦ W 30-tu przedsiębiorstwach budowlanych Budapesztu wybuchł strajk polityczny przeciwko zredukowaniu meza zaufania rewolucyjnego związku zawodowego. Strajkiem kieruje związek rewolucyjny.

♦ Zakaz demonstracji bezrobotnych wydała policja miasta Glazgo. Jednocześnie zakazano wszelkich zebrani pod gołym niebem i ustanowiono surową kontrolę zebrani bezrobotnych w lokalach zamkniętych.

Kompartia organizuje demonstracje protestu.

♦ Masowych aresztów dokonała policja japońska w miastach Odate, Takazu, Kazawa i Chanawa. Zaaresztowano ogółem 64 robotników, wśród nich — jak twierdzi agencja «Simbun Rengo» — dwóch wybitnych komunistów.

♦ 20 milionów franków na zbrojenia uchwalili parlament szwajcarski w odpowiedzi na niemieckie plany pogwałcenia neutralności Szwajcarii. Socjalfaszyści proponowali zamiast 20 milionów podnieść kredyty na wysokość 80 milionów franków.

♦ Obywatela amerykańskiego Welca skatowali w Diseldorfi bojówkarze hitlerowscy za to, że nie chciał powitać podniesieniem ręki sztandaru hitlerowskiego. Jest to już 12-ty wypadek napadu bojówkarzy na obywateli amerykańskich. Konsul Stanów Zjednoczonych złożył ostry protest w Berlinie.

♦ Do końca października zakazano w Niemczech sprzedaży konserwatywnego angielskiego pisma «Observer». Zakaz na stał się w związku z artykułami «Observera» wymierzonymi przeciwko nacjonalistom.

♦ «Śmierć — to nie kara» — oświadczył faszystowski prawnik Hoch, powołując się na 17 tysięcy wypadków samobójstw mających rok rocznie miejsce w Niemczech.

Lotnik Filipowicz o ZSRR

Przed kilku dniami drukowaliśmy ustępy z artykułów — reportażu p. Lepeckiego, przebywającego niedawno w naszym kraju. Obecnie «Gazeta Polska» drukuje opisy pulk. Filipowicza o swoim pobycie w Związku Radzieckim. Jak wiadomo p. Filipowicz wskutek katastrofy lotniczej, w której zginął kpt. Lewinowski, znalazł się w pewnej gminie Czuwaszkiej republiki, gdzie została mu udzielona pomoc lekarska i troskliwa opieka.

Ten właśnie fakt, że p. Filipowicz znalazł się przypadkowo w głuchej i uciskanej dawniej przez carat republiki Czuwaszkiej, ma szczególne znaczenie. W odpowiedzi na sprawozdania różnych delegacji robotniczych do Związku Radzieckiego, w odpowiedzi na entuzjastyczne opisy naszego budownictwa przez różnych gości naszego Związku — prasa burżuazyjna a szczególnie socjalfaszyzowska «broni» się następującym ulubionym chwytom, że bolszewicy okatują rzeczy, zrobione dla granicy — ot, na pokaz. Ten humorystyczny wprawdzie argument, liczący na wielką naiwność czytelników, zostaje znów rozbit przez opisy p. Filipowicza, który jedynie pod działaniem ślepego przypadku znalazł się w Czuwaszji. Przysłuchajmy się temu, co pisze autor o republice Czuwaszkiej, o jej kolektywach i sowchozach.

«W kolchozie dowiaduję się, że ta organizacja gospodarki wiejskiej trwa tu już trzeci rok. W pierwszym roku przystąpiło do niej zaledwie 30 proc. gospodarstw. Obecnie liczy ich kolchoz około 90 proc.

Gospodarstwa samodzielne są już nieliczne, trzymają się ich «upiamyśle» — upraw. «Kolchozy — to nasze fabryki rolnicze, jak mówią tutajsi wsiacanie. Zbiórka kartofli odbywa się w pełni; dala ona w tym roku wspaniały plon po 1.500 pud. z ha.

W kolchozie jest szkoła, do której muszą uczęszczać wszystkie dzieci. Jedziemy do sowchozu do majątku państwowego. Dziwicie się panowie! tu ciociści. Wiele zabudowań nowych, bardzo czysto utrzymanych.

Obora dla krow — według ostatnich wymagań. Każda krowa w oddzielnym stoliku. Krowy czyszczone. W oborze specjalne stoliki dla zapładnia cielki i dla porodu.

Następnie zwiedzam stajnie kłusaków, które hoduje sowchoz i trenuje do wyszczoł. Stajnie również wspaniałe. A wszędzie czysto.

Żaś o rozwoju kultury w republice Czuwaszkiej podaje autor następujące dane: «W republice niema już prawie wcale analfabetów, których liczone dawniej do 70 proc. Uderza mnie, że wszyscy komisarze i członkowie Rady mówią między sobą tylko po czuwaszsku».

Leżąc w szpitalu, p. Filipowicz słyszał, jak w radio rozlegają się dźwięki śpiewów chóralnych i przemówienia, a wszystko w języku czuwaszkim.

Jak widzimy opis jego zbiega się z reportażem p. Lepeckiego, aczkolwiek... do tych innych dzielnicy, innych republik naszego wielkiego kraju. Wbrew planowemu oszczędzaniu na naszą politykę narodowosłowiańską — oba reportaży podkreślają wielki rozwój kultury narodowej dawniej ciemiężonych ludów, dokonany pod kierownictwem WKP(b).

A oto, co pisze p. Filipowicz o budownictwie socjalistycznym w mieście.

«Po śladaniu Jedziemy obejrzeć znana fabrykę samochodów. Jest to NAPRAWDĘ GIGANT, jak często tu nazywają nowe olbrzymie budowle. Obecnie fabryka ma już przeszło 150.000 m² zabudowań. Powstała w ciągu 18 miesięcy, od dnia rozpoczęcia budowy do wypuszczenia pierwszego samochodu. Rzeczywiście, wyskazywanie wielkość kapitalu — błyskawiczne. Przemysł przygotowania, prace nad planami i realizację za Fordem (który sprzedał licencje i zapewnił całą pomoc techniczną) trwały około dwóch lat. Budują samochody osobowe i ciężarówki typu Forda.

Obecna produkcja — 20.000 sztuk rocznie. W miarę wykonywania dalszych urządzeń produkcja dojdzie do 140.000 sztuk, a następnie przewiduje się rozszerzenie urządzeń do 300.000 SZTUK ROCZNIE. Zwiedzam oddzielnie. Pieczę elektryczną, na sy, przesuwające formy, automatyzacja według ostatniego słowa techniki. Pierwsze formy narzędzia, uchwyty, szablon i t.p. dostarczył Ford z Ameryki. Kilkuś inżynierów, majstrów i robotników z ZSRR szkoliło się u Forda.

Następnie przechodzimy do hali obrabarek. Hała 650 metrów długości mieści 2.000 obrabarek. W większości amerykańskich w części niemieckich. Wszystkie poruszane napędem elektrycznym. Kable pod podłogą. Potym hale montażowe. Zbiórka poszczególnych części zespołów. Pasy dla montażu. Samochody zjeżdżają z nich o własnych siłach, opuszczając hale. W fabryce pracuje 20.000 robotników. Większość samochodów stoi na dworze przed wysypką. W budowie olbrzymi garaż i jeszcze kilka olbrzymich hal. Typ Forda najlżejszy: torpeda z prezentowym kapotem. Cień żarówki i 1 pół tonny nośność. ŚWIETNA POLITYKA. Opuszczam fabrykę, ledwie zsiąpić, tak zmęczym się paragoniznym spacerem na kłach.

Obejrzaliśmy domy robotnicze i administracji 60 domów czteropiętrowych, każdy około 50 metrów frontu. W budowie kanalizacja. Wszystkie domy ogrzane centralnie z jednej kotłowni. W budowie drogi amerykańskiego typu, betonowe. Wszystko jeszcze w budowie, rozkopane, ruch za kłpi, lecz samochody opuszczają fabrykę już tyśsiacami.

Ami miasta Gorkij, ani potężnej fabryki automobilowej im. Molotowa bolszewicy, jak wiadomo, nie budowali «na pokaz» w

Fraca przygotowawcza w szkołach

Podsumować wyniki pracy szkolnej w ciągu pierwszego kwartału roku szkolnego 1933—34, wzmocnić współpracę socjalistyczne w walce o podniesienie jakości nauki i o realizację postanowień KC partii o szkole, zmobilizować uczniów do wykonania kolejnych zadań budownictwa socjalistycznego — oto są zadania, które Ludowy Komisarjat oświaty RSFR postanowił przed wszystkimi szkołami w związku z przygotowaniem do XVI rocznicy Października.

We wszystkich rejonach i miastach będą zorganizowane ogólnorejonowe i ogólnomięskie zloty współzawodniczących ze sobą szkół, dla podsumowania wyników współzawodnictwa za pierwszy kwartał roku szkolnego aż do XVI rocznicy. Przy współdziałaniu szefów fabrycznych oraz oddziałów Czerwonej Armii przeprowadzone będą w szkołach wspólne wieczory z uczestnikami Rewolucji Październikowej i wojny domowej. Wszystkim rejonowym wydziałom oświaty ludowej polecono przeprowadzenie masowej pracy w kolektywach celem zorganizowania stałych placówek dziecięcych jeszcze przed rocznicą.

Dla odznaczenia XVI rocznicy Października należy wciągnąć do nauki wszystkich pozostałych niepiśmiennych.

Biblioteki miast i wsi organizują wystawy literatury o Październiku, o wynikach i kolejnych zadaniach budownictwa socjalistycznego.

♦ Na rocznicę październikową uruchomione zostaną w Zlatoustie nowe olbrzymie elektryczne odlewnie stali. Obecnie na budowli organizuje się masowe «subotniki».

♦ W Leningrodzie buduje się wielki kombinat warzywny. Pięć wielkich składów kartofli o pojemności 650 tonn każdy, otwartych zostanie w rocznicę październikową. Koszta budowli wynoszą 6 mil. rubli.

♦ Kończąc się budowę pierwszej raty po tejże zmechanizowanej huty szklanej w pobliżu miasta Gorkij. Produkcja huty wyniesie 53 tys. tonn szkła czeskiego rocznie.

♦ Zakłady im. Jagody w Rybińsku wyprodukowały potężną czterowalową maszynę rotacyjną dla drukarni gazety «Prawda». Nowa maszyna drukuje 30 tys. 8-stronicowych gazet zwykłego formatu na godzinę.

♦ Na podolskiej fabryce maszyn do szycia uruchomiony został oddział igiel, który produkować będzie 55 mil. igiel do szycia rocznie. Oddział wytwarzać będzie także igły dla maszyn szewskich i krawieckich.

♦ Przygotowania do obchodu Października na Ukrainie rozwijają się szeroko. Na Poltawczyźnie w tych dniach zakończy się elektryfikacja szeregu nowych wsi. Przeprowadza się konkurs im. Postyszewa, o najlepsze wskaźniki nauki w szkole początkowej i średniej.

♦ Na kopalniach trustu «Luganssol» robotnicy zobowiązali się do ponad planu eszelon węgla im XVI rocznicę Października. Wydobyciu już przeszło 1000 tonn węgla na ten cel Robotnicy Zagłębia Krzyworskiego zwiększyli tempo wydobycia węgla i przeprowadzają specjalne sztafety październikowe.

Robotnicy niżnie-dnieprowskich zakładów remontu wagonów wyemontują na rocznicę ponad normę 15 wagonów.

♦ Budujący się wielki kombinat chemiczny w Alitubinsku da pierwszą produkcję w grudniu b. roku W r. 1934 kombinat chemiczny da 40 tys. tonn nawozów sztucznych dla plantacji bawełnianych.

przewidywaniu katastrofy lotnika polskiego go.

Reportaż p. Filipowicza, z tak wielkim uznaniem opisujący nasze wielkie budownictwo — jest tymbardziej znamienny, że, podobnie jak reportaż p. Lepeckiego, pisany jest przez człowieka, związanego wszystkimi nićmi z kapitalizmem, myślą tego inni, burżuazyjni kategoriałami. W powodzi kłamstw, szerzonych przez prasę polską o Związku Radzieckim, kłamstw, sięgających do takich «szczegółów», jak trzaskanie w tym miesiącu usmierzenie cie sącego się naleszym zdrowiem poety Bruno Jasieńskiego, artykuły obu gości Związku Radzieckiego stanowią rzadki wyjątek.

Redaktor odpowiedzialny
ANTONI SROKA

Dnia 17 października o godz. 8 wieczorem
odbędzie się

OGOLNE ZEBRANIE CZŁO KOW
POLSKIEGO KLUBU ROBOTNICZEGO W MOSKWE

(ul. Marchlewskiego 18, rawniej Milutynski zaułek)

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie ogólne i wybory zarządu klubu

2. Koncert i zabawa

BUFET NA MIEJSCU

KOMISJA WYBORCZA